

Kompromis między prezydentem i premierem nie rozwiązał problemów politycznych

Niezadowolone społeczeństwo Nigerii z osiągniętego porozumienia

Ubiegłej nocy prezydent Nigerii, Azikiwe i premier tego kraju, Balewa wygłosili przemówienia radiowe, w których poinformowali o osiągnięciu porozumienia w sprawie utworzenia nowego rządu koalicyjnego.

Prezydent Azikiwe oświadczył, iż zwrócił się do Balewy, aby utworzył nowy gabinet, oparty na podstawach ogólnonarodowych. Dodał on,

iż premier przyznał, że w niektórych rejonach kraju, wybory z 30 grudnia 1964 roku były fałszywe.

Premier Balewa zapowiedział, iż rząd troszczyć się będzie o interesy całej ludności kraju. Szczegółowy program gabinetu ogłoszony ma być w ciągu najbliższych kilku dni.

Jak wiadomo, po wyborach 30 grudnia ub. roku, które zostały zbojkotowane przez partie zgrupowane w bloku Zjednoczony Wielki Sojusz Postępowy, w Nigerii powstał ostry kryzys polityczny, który osiągnął szczyt w Nowy Rok, kiedy prezydent Azikiwe w przygotowanym przemówieniu radiowym zapowiedział, iż raczej zrezygnuje, niż powoła nowy rząd oparty na wynikach głosowania.

Uważa się jednak, iż osiągnięty w poniedziałek kompro-

mis między Azikiwe i Balewą, nie rozwiązał problemów politycznych Nigerii. W pierwszych wczorajszych doniesieniach z regionu wschodniego, którego ludność niemal całkowicie zbojkotowała wybory wynika, że panuje tam powszechne niezadowolenie z osiągniętego rozwiązania.

Wśród miejscowych członków Zjednoczonego Wielkiego Sojuszu Postępowego dominuje nieufny stosunek wobec warunków porozumienia między prezydentem i premierem. (PAP)

Harcerski „Złot śmiały”

W codziennej działalności drużyn harcerskich wiele można znaleźć przykładów, świadczących o dobrych wynikach pracy wychowawczej nad kształtowaniem postaw młodzieży. Zaliczyć do nich należy m. in. popularną już akcję „Niewidzialnej ręki”, pomoc harcerzy przy usuwaniu skutków zimy, zapobieganiu pożarom itp.

4 i 5 bm. Główna Kwatera Harcerska zorganizowała w Warszawie spotkanie harcerzy, którzy swoją postawą i gotowością służenia innym pomocą zasłużyli na szczególne wyróżnienie, zapobiegając np. poważnym wypadkom drogowym, ratując tonących, uczestnicząc w gaszeniu niebezpiecznych pożarów.

W „Złocie śmiałym” uczestniczyło 38 harcerzy — uczniów szkół podstawowych i średnich oraz instruktorów z 10 województw. Młodzież zjechała m. in. do Warszawy, uczestniczyła w dyskusjach nad problemami wychowawczymi, zorganizowanej przed kamerami telewizyjnymi, a we wtorek spotkała się na konferencji prasowej z dziennikarzami. (PAP)

Epilog napadu na ambulans przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się wieczorny proces stanowiący epilog napadu na ambulans pocztowy przy ul. Dzierżyńskiego. Na ławie oskarżonych zasiadli R. Kowalewski, Z. Rybarczyk i A. Elsner.

Dwom pierwszym zarzuca się nie tylko dokonanie napadu, ale również usiłowanie zabójstwa strażnika. Proces toczy się w trybie doraźnym. Wniosek obrony o przeprowadzenie rozprawy w trybie zwykłym został przez Sąd odrzucony. Trybunał uzasadnił swoją decyzję m. in. tym, że

jakkolwiek biegli psychiatrzy stwierdzili u oskarżonego Kowalewskiego pewne odchylenie od normy, to jednak nie takie, które ograniczałoby jego poczytalność (w sensie art. 17 lub 18 KK).

Kilka słów o oskarżonych w świetle ich własnych wyjaśnień. Napad na ambulans był przygotowywany długo i starannie. Oskarżeni analizowali dokładnie każdy szczegół. Np. z góry wybrali kryjówkę na pniaku (stary kanał na Dębcu). Przed napadem i po napadzie zamienili się płaszczami itd. itd. Ponoć sam pomysł napadu zrodził się po oglądnięciu filmu „Liga dzentelmenów” (Pewnego dnia Rybarczyk miał zapytać Kowalewskiego „no i co, robimy „ligę dzentelmenów”? Być może, aczkolwiek obaj oskarżeni mieli już przedtem dość bogatą w przestępstwa doświadczenia przeszłość.

Osk. Kowalewski stwierdził: „Miałem bardzo dużo spraw sądowych, moje życie toczyło się między domem po prawicy a więzieniem”. Po-

Dokończenie na stronie 2

Wypowiedź sekretarza NATO

Za rewizją traktatu północnoatlantyckiego

Bawiący w Lizbonie z oficjalną wizytą sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio, odbył w poniedziałek dłuższą rozmowę z premierem Portugalii, Salazarem.

W przemówieniu wygłoszonym na oficjalnym przyjęciu Brosio wypowiedział się za przeprowadzeniem rewizji traktatu północnoatlantyckiego w związku z nowym układem stosunków na świecie i wyłanianiem się coraz bardziej skomplikowanych problemów. (PAP)

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
środa, 6. I. 1965

Cena 50 gr
Nr 4 [6501]

Zamiast bezpieczeństwa dla Europy — krok wstecz

Prof. Bernal o siłach nuklearnych NATO

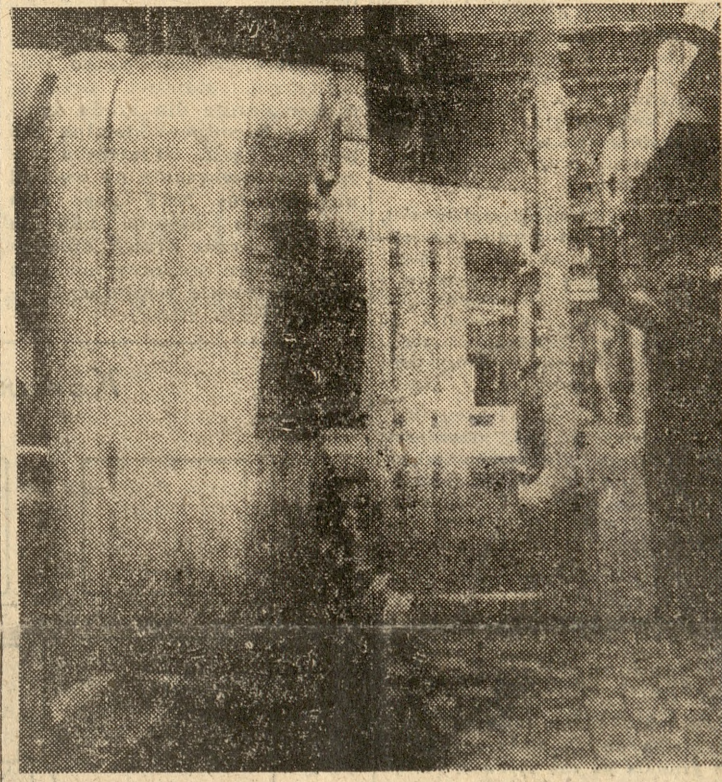
Redakcja bułgarskiego dziennika „Trud” zwróciła się do wielu wybitnych działaczy społecznych i polityków różnych państw z prośbą o wyrażenie opinii na temat wielostronnych sił nuklearnych NATO.

We wtorek dziennik ogłosił wypowiedź przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Johna Bernala.

Prof. John Bernal podkreślił, że jednym z najważniejszych celów światowego ruchu pokoju jest niedopuszczenie do militarystów NRF do broni nuklearnej oraz do utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Realizacja tego projektu oznaczałaby po ważny krok wstecz w stosunku do istniejących możliwości rozładowania napięcia w Europie i rozwoju rokowań genewskich, a to uniemożliwiłoby wszelkie porozumienia o ograniczeniu rozprzestrzeniania broni nuklearnej.

W dalszym ciągu wypowiedzi prof. Bernal z uznaniem wyraził się o propozycji ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego dotyczącej zwołania konferencji w celu omówienia bezpieczeństwa Europy. (PAP)

Non-iron z Gorzowa



Zwiększając z roku na rok swoją produkcję, Zakłady „Stilon” w Gorzowie wytwarzają obecnie m. in. włókna z przeznaczeniem na bieliznę damską i męską, na różne tkaniny techniczne, jak i do celów specjalnych (sieci rybackie, opony). Prowadzone są także próby produkcji specjalnego rodzaju stilonu, tzw. wybielnego, głębokiego matu, nadającego się on np. na wysokiej jakości koszule typu non-iron. W nowo zorganizowanym wydziale polimeryzacji włókien ciętych wytwarza się surowiec do wyrobu przędzy na jedwabie i kordy. Na zdjęciu: tak zwana rozciągarka do włókna ciętego.

CAF-fot. Staszyszyn

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WOT
INF WOT
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WOT
INF WOT
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WOT
INF WOT

Nie wycofują się

Występując w programie telewizyjnym poświęconym wydarzeniom politycznym w roku ubiegłym, amerykański sekretarz stanu Rusk wykluczył możliwość wycofania się Stanów Zjednoczonych z Wietnamu Południowego.

Cel: unia z Grecją

Prezydent Cypru Makarios w przemówieniu wygłoszonym w Nikozji oświadczył, iż ostatecznym celem walki prowadzonej przez Greków cypryjskich jest unia z Grecją. Podkreślił on iż porozumienia z Zurychu i Londynu, które zostały narzucone Cyprowi, muszą być uważane jako nieistniejące.

Odłot spadochroniarzy

W związku z zaostreniem stosunków między Indonezją a Malajzją, z W. Brytanii do Singapuru odleciała druga grupa spadochroniarzy brytyjskich.

Napad rabunkowy

9 uzbrojonych bandytów spłodowało kilka biur w 25-piętrowym gmachu położonym w centrum Nowego Jorku. Skradli oni różne towary wartości ponad 10 tys. dolarów.

20 - rocznica wyzwolenia

700 lat istnienia

Podwójny jubileusz Warszawy

W 1965 roku Warszawa obchodzi podwójny jubileusz: 20 rocznicę wyzwolenia oraz 700-lecie swego istnienia.

16 stycznia — w przeddzień rocznicy wyzwolenia miasta spod jarzma hitlerowskiej okupacji odbędzie się w Sali Kongresowej akademii z udziałem członków kierownictwa partii i rządu. Na uroczystość przybędą delegacje miast wojewódzkich. Zaproszeni zostali także przedstawiciele Moskwy, Berlina i Pragi — stolic, z którymi Warszawa współpracuje.

W dniu swego wielkiego święta — 17 stycznia Warszawa otrzymała dwa nowe pomniki: Bogusławskiego i Moniuszki, dzieła rzeźbiarza Jana Szczepkowskiego, które zostaną odsłonięte przy kolumnadzie Teatru Wielkiego na placu Teatralnym. (PAP)

Oreddie prezydenta USA

Półoficjalne zaproszenie dla przywódców ZSRR

W poniedziałek o godzinie 21 czasu miejscowego rozpoczęło się w Waszyngtonie wspólne posiedzenie obu izb nowo wybranego 89 Kongresu amerykańskiego. Na posiedzeniu tym prezydent Johnson wygłosił oreddie „O stanie państwa” zawierające program działalności rządu amerykańskiego w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej na rok 1965.

Dokonując przeglądu obecnej sytuacji międzynarodowej na świecie, prezydent Johnson podkreślił, że w ciągu ostatnich 4 lat uczyniono więcej kroków w kierunku zachowania pokoju — włączając w to podpisanie układu o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych — niż kiedykolwiek od chwili rozpoczęcia zimnej wojny.

„Żyjemy jeszcze ciągle w burzliwym, niebezpiecznym świecie — oświadczył prezydent. — Nie istnieje już dłużej jedna tylko groźba, jest ich wiele. Różnią się one co do nasilenia i stopnia niebezpieczeństwa i wymagają różnego podejścia i różnych odpowiedzi”.

Omawiając stosunki z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone dążą do „pokojuowego zrozumienia

wzajemnego” ze Związkiem Radzieckim. „Ostatniej jesieni — powiedział on — zwróciłem się do narodu amerykańskiego z apelem o dokonanie wyboru tej drogi. Będę kroczył naprzód w dążeniu do wykonania tego zalecenia”.

Johnson wyraził nadzieję, że przywódcy radzieccy odwiedzą Stany Zjednoczone. (Kola Białego Domu podały, że na krótko przed wygłoszeniem oreddie przekazano do Moskwy półoficjalne zaproszenie).

Prezydent zapowiedział zbadanie możliwości rozszerzenia stosunków handlowych z krajami socjalistycznymi.

W oreddie swym Johnson poświęcił uwagę sprawie zbrojnej i oświadczył, że Stany Zjednoczone zbudowały wielką potęgę militarną, „która może zniszczyć każdego przeciwnika”. Dodał on, że dopóki zajmować będzie stanowisko prezydenta USA, dopóty potęga ta będzie nadal zwiększana.

Z kolei mówca przystąpił do sprawy Wietnamu Południowego. Uzasadniał on obecność wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym tym, że „zaprzysiężony naród zwrócił się w tej sprawie z prośbą do USA”.

W jednym zdaniu poświęconym problemowi niemieckiemu Johnson powtórzył bońską formułkę o zjednoczeniu Niemiec „na drodze samostanowienia”. Następnie prezydent omówił krótko sytuację w NATO, Ameryce Łacińskiej oraz ONZ.

Znaczną część oreddie „O stanie państwa” poświęcił prezydent również problemom polityki wewnętrznej USA.

PAP

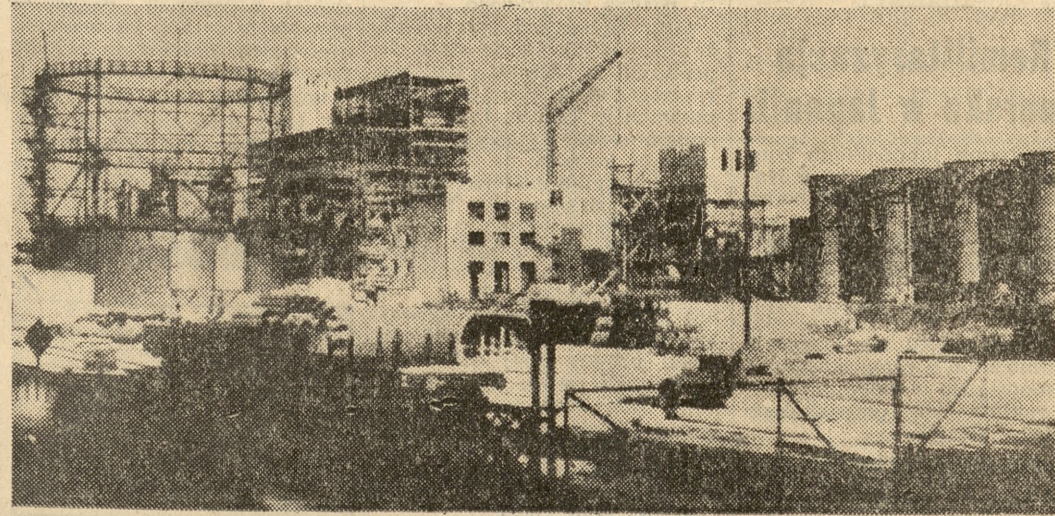
Czwarta sesja soboru powszechnego

W Watykanie podano do wiadomości, że papież Paweł VI wyznaczył na 14 września otwarcie IV sesji soboru powszechnego. (PAP)

Nowa gazownia poznńska

W okolicach Poznania trwa budowa nowej gazowni, której uruchomienie ma nastąpić w przyszłym roku. Prace na budowie są poważnie zaawansowane. Z chwili oddania obiektu do użytku, znacznie poprawi się zaopatrzenie miasta w gaz. Na zdjęciu: obecny stan budowy tej ważnej inwestycji.

Fot. — K. Przychodzki



To ich boli...

Szczególna interwencja

Niedawno senator — mer miasta Givors w departamencie Rhone, C. Vallin, otrzymał list od konsula NRF w Lyonie, dr. Holza, zapytaniem, ile jest prawdy w pogłoskach, jakoby Givors utrzymywało bliźniacze więzi z miastem Dobeln, położonym w Saksonii, „w radzieckiej strefie okupacyjnej”.

„Gdyby okazało się — jak przy puszcza — że jest to wiadomość fałszywa, uczynię wszystko, aby została ona sprostowana” — zaoferował się konsul. Władze miasta pozostały list bez odpowiedzi. Senator — mer Givors po pewnym czasie odpisał:

„Natarczywość ta przywodzi na myśl nam, którzy niedawno obchodziliśmy 20 rocznicę wyzwolenia, bardzo nieprzyjemne wspomnienia. Pragnąłbym dodać, że nie odpowiadamy ani świadomości, która każe panu przeczytać istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ani też antyradzieckim tonu pana sformułowania”.

„Aby zaś w pełni pana poinformować, potwierdzam, że istnieją Givors ma zaszczyt utrzymywać więzy bliźniacze z miastem Dobeln w Saksonii, która — jak pan doskonale wiadomo — jest częścią Niemieckiej Republiki Demokratycznej”.

*

Socjaldemokraci podnieśli w Bonn alarm: Francja zacieśnia coraz bardziej współpracę gospodarczą z Niemiecką Republiką Demokratyczną. (W Paryżu istnieje — jak wiadomo — placówka NRD, będąca jak gdyby przedstawicielstwem handlowym tego kraju we Francji). W takim właśnie duchu zamieszczony został w poniedziałkowym numerze organu socjaldemokratów „SPD — Pressedienst” oraz powtórzony w specjalnym oświadczeniu prasowym rozkojarzonym wśród dziennikarzy akretylowanych w stolicy NRF, wielki artykuł redakcyjny, wyliczający długą listę zarzutów, mających być dowodem, iż Francja, mimo że jest sojusznikiem Bonn, wbrew NRF i nie informując weale NRF, rozwija bardzo intensywnie wymianę handlową z NRD. (PAP)

Istotne różnice zdań między krajami zachodnioeuropejskimi

Koła zachodnioniemieckie w Waszyngtonie przyjęły z wyraźnym niezadowoleniem i zaniepokojeniem nieoficjalne wypowiedzi przedstawicieli administracji, wyrażające negatywne stanowisko wobec jakichkolwiek nowych inicjatyw w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Niezadowolenie NRF wynika z tego, że sojusznicy zachodnioeuropejscy nie spieszą się z uzgodnieniem wspólnej pozycji w takich kwestiach,

Ciekawa inicjatywa

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła szwajcarska Rada Adwokacka, aby upowszechnić zagadnienia związane z prawem wśród młodzieży ostatnich klas szkół średnich — przedstawiciele szwajcarskiej palestry rozpoczęli akcję od czytania w szkołach, omawiając różne zagadnienia prawne, w szczególności Kodeks Rodzinny.

Gdy turyści w górach lekceważą swój obowiązek

Przed kilkoma dniami bieszczadzki GOPR zaalarmowany został zaginięciem 4 turystów z Warszawy. Na pomoc wyruszyło 12 ratowników. Przez kilkanaście godzin bezskutecznie poszukiwali oni zaginionych w trudnym, dzikim terenie, przy szalejącej zawiei śnieżnej.

Tymczasem poszukiwani turyści, którzy zabłądzili w rejonie szczytu Halicza schronili się w opuszczonej bałce w miejscowości Tarnawa nad granicą ZSRR. W dzień później grupa dotarła do Stuposina z odmożeniami nóg i twardzi. Niefortunnymi turystami okazali się przewodnicy górszy PTTK.

Zlekceważyli oni obowiązek zgłoszenia u kierownika schroniska celu swej wycieczki, narażając tym siebie na niebezpieczeństwo, a ratowników na niepotrzebny wysiłek. (PAP)

Znów niezaladowane wagony na bocznicach

Po rekordowych załadunkach w ostatnich dniach starego roku — 30 grudnia po raz pierwszy w historii PKP załadowano 50 tys. wagonów — tempo tego rodzaju prac znacznie osłabło. Wprawdzie 1 stycznia wykonano niski światłoteczny plan, lecz już w następnych dniach — ponad 16 tys. wagonów pozostało na bocznicach niezaladowane.

W związku z tym PKP przypomina swym klientom o ciążyącym na nich obowiązku terminowego załadunku podstawionych wagonów. W przeciwnym wypadku może to doprowadzić do spóźnienia przewozów w końcu miesiąca, co odbije się na terminowości dostaw. (PAP)

Indonezyjski krok

Rok 1965 jest m. in. rokiem 20-lecia Organizacji Narodów Zjednoczonych. W ciągu tych 20 lat stale wzrastała liczba członków: od 51 w 1945 r. do 115 obecnie.

Tymczasem u progu jubileuszowego roku opinia światowa poruszyła wiadomość o postanowieniu rządu indonezyjskiego wycofania się z ONZ — trzeciego w Azji (po ChRL i Indii) co do liczby ludności — państwa z ONZ. Natychmiast też wokół tej sprawy wytworzyła się atmosfera spekulacji i domniemywań.

Przypomnijmy przyczynę tej decyzji, ogłoszonej w noworocznym przemówieniu prezydenta Sukarno.

Indonezja pragnie w ten sposób zaprzeczyć przeciwko wyborowi Malajzji na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa. Krok ten podyktowany został przede wszystkim tym, że Federacja Malajzji „sklecona” została (proklamowanie — 31 sierpnia 1963 r.) jako narzędzie walki z ruchem narodowo-wyzwoleńczym w południowo-wschodniej Azji. Dodajmy, stworzono sztucznie twór przy wyraźnej pomocy i aprobacie neokolonialistycznych sił W. Brytanii; tuż pod boki Indonezji.

Taki był cel. I rzeczywiście rząd premiera Tengku Abdul Rahman Putra reprezentuje od zarania Federacji stanowisko zdecydowanie antydemokratyczne, antywyzwoleńskie. Przy pomocy stacjonujących w Malajzji siłach liczebnie jednostek armii brytyjskiej, rząd Rahmana prowadzi działania przeciwko siłom postępowym we własnym kraju, popiera czynnie południowo-wietnamskie marionetki w walce z patriotami tego kraju, popiera także wszelkie agresywne poczynania USA w tym rejonie świata. Przede wszystkim jednak Malajzja wszystkie swoje poczynania kieruje przeciwko dynamicznie rozwijającej się, lecz zagrożonej interesom brytyjskim Indonezji.

Niektórzy obserwatorzy polityczni obawiają się, iż rezygnacja Indonezji z członkostwa ONZ może wywołać reakcję łańcuchową oraz że trudno przewidzieć konsekwencje tego kroku. Niektórzy (pewne koła w Japonii) sądzą, że Indonezja mająca aspiracje do skupienia młodych, szczególnie nowopowstałych państw (nie należy zapominać, że In-

„Spiegel“ potępia „plan Trettnera“

Wydawca tygodnika zachodnioniemieckiego „Der Spiegel”, Rudolf Augstein, wystąpił na łamach tego czasopisma z ostrą krytyką lansowanych przez militarystów bońskich planów utworzenia na wschodnich granicach NRF pasa min atomowych. Wskazuje on, że te niebezpieczne plany są opracowywane pomimo tego, że Niemcom zachodnim nikt nie zagraża.

Augstein podkreśla również, że plany takie wnoszą także ogromne przeszkody na drodze nawiązania kontaktów z Niemiecką Republiką Demokratyczną, czyniąc całkowicie bezsensownymi jakiegokolwiek rozmowy w sprawie zjednoczenia Niemiec.

W zakończeniu artykułu Augstein wskazuje na wielkie niebezpieczeństwo jakie przed stawia dla ludności zachodnioniemieckiej utworzenie takiego pasa zapór atomowych, którego siła wybuchowa jest 5 tysięcy razy większa od siły wybuchowej bomby zrzuconej przez Amerykanów na Hiroszimę. (PAP)

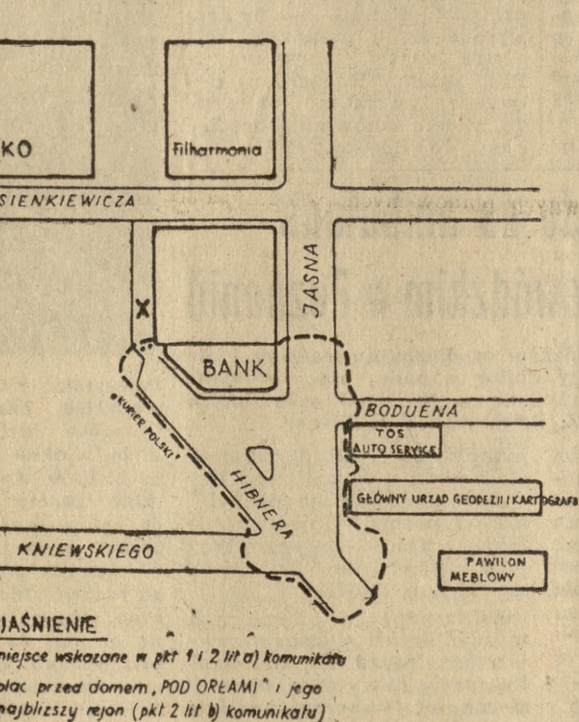
Czyżby USA przegrały wojnę?

Bońska presja

Ambasador NRF w Waszyngtonie Knappstein zwrócił się do Departamentu Stanu USA z żądaniem, by Stany Zjednoczone konsultowały się z Bonn przed zawieraniem transakcji finansowych z NRD.

Chodzi tu o sprawę dostarczenia przez USA dokumentacji i urządzeń technicznych dla budującej się w NRD nowej fabryki włókien sztucznych. (PAP)

Komunikat MO m. st. Warszawy



Indonezyjski krok

Indonezja jest jednym z najbardziej dynamicznie działających krajów tzw. grupy niezaangażowanych — może doprowadzić do stworzenia nowej organizacji światowej, skierowanej przede wszystkim przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Sadzi się, iż zapowiedź Indonezji wycofania się z ONZ nie wywoła działań militarnych w stosunku do innych krajów; szczególnie chodzi tu o Malajzję. Tym niemniej z lotnisk angielskich odleciały już silne kontingenty wojskowe do Singapuru, które w każdej chwili mogą być użyte do akcji przeciwko indonezyjskim bazom.

Sprawa wycofania Indonezji z ONZ jest jeszcze niezbyt jasna. Wypowiedział się co prawda na ten temat prezydent Sukarno, wypowiedzieli się również rzecznicy MSZ i delegacji indonezyjskiej przy ONZ, decyzyje te poparli również przewodniczący KP Indonezji Aidit. W kołach dyplomatycznych panuje jednak przekonanie, iż prezydent Sukarno zmieni jeszcze swoją decyzję. Sadzi się tak dlatego, że Karta Narodów Zjednoczonych nie przewiduje procedury wystąpienia z organizacji. Ponadto do tradycji ONZ należy przekazywanie ważniejszych decyzji na piśmie, a tego do tej pory rząd Indonezji nie uczynił. To właśnie stwarza pozory nie zerwania przez Indonezję ostatnich więzów z ONZ.

Wśród wielu głosów na temat wycofania Indonezji z ONZ dość zmienną jest opinia, pochodząca z innego członowego kraju grupy niezaangażowanych — Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wychodzący w Kairze dziennik „El Mesa” pisze, że wycofanie Indonezji z ONZ „byłoby równoznaczne z ucieczką z międzynarodowego placu boju, na którym kraje afroazjatyckie odnoszą sukcesy w walce z imperializmem. Jest to krok, którego nie możemy aprobować. Należy ubolewać nad tym, że Indonezja postanowiła wycofać się z ONZ w momencie, gdy dokładane są wysiłki na rzecz wprowadzenia do tej organizacji najliczniejszego narodu świata (tzn. Chin)”.

Tymczasem w ONZ czeka się na dalszy rozwój wypadków. Czerwono-biała flaga indonezyjska powiewa nadal wśród 115 państw członkowskich.

J. M.

5-latki rok ostatni

Odbiorca decyduje o postępach rozwoju gospodarczego

Nowy Rok już nastał. Czego każdy z nas może się po nim spodziewać? Wydaje się, że będzie to rok dalszej poprawy naszej ekonomiki i jej porządkowania. Jednocześnie powinniśmy zapewnić szybszy wzrost produkcji — zarówno maszyn i urządzeń, jak i artykułów konsumpcyjnych (łącznie prawie o 8 proc.).

Istotne jest to, że dzięki wzmocnieniu mocy wytwórczych szeregu zakładów, zaopatrujących rynek, powinniśmy osiągnąć w niektórych dziedzinach pełną równowagę rynkową już nie globalną lecz jednostkową. Oznacza to, że na rynku będzie wystarczająca ilość np. radioodbiorników — nie w ogóle, lecz takich rodza

Japończycy żądają zwrotu Okinawy

Zgromadzenie Ustawodawcze Wysp Riukiu (Okinawa) jednomyślnie zaaprobowało rezolucję domagającą się zwrotu Japonii tych wysp, które znajdują się pod administracją amerykańską. Projekt rezolucji wysunęli wspólnie przedstawiciele wszystkich partii reprezentowanych w zgromadzeniu.

Mimo iż od chwili zakończenia wojny minęło już blisko 20 lat — stwierdza rezolucja — Okinawa wciąż jeszcze znajduje się pod zarządem amerykańskim. Rezolucja domaga się, by premier Japonii zażądał od USA jak najszybszego zwrotu tych wysp, jak również rozszerzenia praw władz terenowych do samorządu.

PAP

W związku ze śledztwem prowadzonym w sprawie napadu dokonanego w dniu 22. 12. 64 r. przed budynkiem bankowym przy ulicy Jasnej, Komenda MO m. st. Warszawy:

1. Wzywa kierowcę samochodu osobowego, który w dniu 22. 12. 64 r. między godz. 18 — 18.45 parkował w przewężeniu ul. Hiberna przed domami nr 10 i 12 — do niezwłocznego osobistego zgłoszenia się w Komendzie MO m. st. Warszawy, pokój nr 171, tel. 265597, ul. Nowotki (Pałac Mostowskich).
2. Prosi o osobiste zgłoszenie się pod adresem wskazanym w pkt. 1:
 - a) tych obywateli, którzy dotąd nie zgłosili się, a którzy w dniu 22. 12. 64 r. między godz. 18 — 18.45 widzieli przyjeżdżających pod domy nr 10 i 12 przy ul. Hiberna, parkujących w tym miejscu lub odjeżdżających z tego miejsca samochód osobowy, lub którzy w tym czasie przybyli samochodem na to miejsce, przebywali w samochodzie stojącym w tym miejscu lub też odjechali samochodem z tego miejsca.
 - b) kierowców oraz pasażerów tych samochodów, które w dniu 22. 12. 64 r. między godz. 18 — 19 przyjechały na plac przed domem „Pod Orłami”, w którym mieści się bank (znajdujący się pomiędzy ul. Hiberna a Jasną) lub w najbliższym rejon tego placu, parkowały tam lub stamtąd odjechały, a którzy dotychczas nie złożyli zeznań. (PAP)

Hiberna, parkujący w tym miejscu lub odjeżdżający z tego miejsca samochód osobowy, lub którzy w tym czasie przybyli samochodem na to miejsce, przebywali w samochodzie stojącym w tym miejscu lub też odjechali samochodem z tego miejsca.

Remilitaryzacja morska w Japonii

W stoczni japońskiego koncernu Micubisi Dżosen w Nagasaki dobiega końca budowa niszczyciela „Amacukawa” o wyporności przeszło 3 tys. ton, wyposażonego w najnowsze pociski przeciwlotnicze „Tartar”.

Załogę okrętu ma stanowić 290 ludzi. 70 z nich, mających zajmować się obsługą wyrzutni rakietowych, przeszkolono w USA. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

jów, które interesują klientów. To samo będzie z pralkami, z wielu artykułami gospodarstwa domowego, a nawet lodówkami, których deficyt ma być definitywnie zlikwidowany.

Odbiorca — to ogniwo, które zaczyna decydować o postępach i kierunkach rozwoju gospodarczego. Pod określeniem odbiorca rozumiemy przy tym zarówno indywidualnego klienta w naszym kraju, jak i rodzime jednostki gospodarcze i partnerów zagranicznych, importujących z Polski różne towary.

W tym też świetle trzeba spojrzeć na zagadnienie wzmocnienia odpowiedzialności przedsiębiorstw za należyte zaspokojenie potrzeb rynku i eksportu, a zwłaszcza odpowiedzialności zjednoczeń za optymalne pokrycie zapotrzebowania społecznego na artykuły danej branży.

Duże znaczenie ma w tej dziedzinie doskonalenie systemu bodźców materialnego zainteresowania — w stosunku do całych przedsiębiorstw, a także bodźców indywidualnych. Pod tym względem zjednoczenia otrzymały w 1964 r. niezły instrument w postaci elastycznego, dającego się lepiej dostosować do specyfiki każdej branży i do specyficznych zadań każdego okresu — systemu premiowego pracowników umysłowych. W nowym roku powinien on przynieść widoczne skutki.

Przejdźmy do innych, niemniej ważnych dziedzin.

Zatrudnienie wzrośnie o 255 tys. osób (125 tys. w 1964 r.). Zabezpieczy to przyjęcie do pracy wszystkich w zasadzie absolwentów szkół średnich, zawodowych i wyższych. Ba — na pewnych terenach będzie jeszcze nadal występował deficyt siły roboczej. Stąd też coraz silniejsze tendencje do przenoszenia części zakładów z dużych ośrodków do rejonów mało uprzemysłowionych.

Był i jest nadal polakożercą

Kim jest Otto Ulitz?

Dziennik „Berliner Zeitung” z 5 bm. nawiązując do faktu, że zachodnioniemieckie koła polityczne uznały rok 1965 za „rok uchodźców” i zamierzają w tym właśnie okresie nasilić propagandę rewizjonistyczną, kreśli sylwetkę jednego z zaciętych polakożerców, rzecznika „Ziomkostwa Ślązków”, Otto Ulitz.

Epilog napadu na ambulans

Dokończenie ze str. 1

wolne, ale systematyczne staczanie się po równi pochyłej — to właśnie zwrot, który pasuje jak ulał przede wszystkim do osk. Kowalewskiego a częściowo i Rybarczyka.

Jak bronią się oskarżeni? Kowalewski przyznał się do dokonania napadu, lecz zaprzeczył temu, by usiłował zabić strażnika („chciałem tylko ukraść pieniądze”). Podczas napadu ponoć strzelił tylko raz w ziemię, by rozbiegli się przechodnie. Strażnika uderzył łufą pistoletu, który przed napadem rozładował. Broń — „Parabellum” wraz z amunicją znalazł w pobliżu nasypu kolejowego...

Osk. Rybarczyk stwierdził, że nie wie jak to się stało, że postrzelił strażnika, bowiem szamocąc się z nim strzelił na postrach w ziemię. Przed napadem — jak wyjaśnił — ustalono, by strzelać na postrach, a celnie tylko podczas pościgu i to po oponach. Rybarczyk nie zaprzeczył, że konstruował pistolet, ale ponoć zrobił to jedynie dlatego, że „swój” — systemu F. N. — dał na przechowanie Kowalewskiemu i o zwrot broni nie śmiał prosić. Obaj oskarżeni zaprzeczyli temu, by szantażując osk. Elsnera zmuszali go do udziału w napadzie.

Osk. Elsner w całej rozciągłości przyznał się do winy.

Proces trwa. (ak)

Handel zagraniczny, którego obroty podniosą się niemal o 10 proc., powinien zagwarantować dostawy zwiększonych ilości wszelkich surowców i półfabrykatów, w tym i dla przemysłu lekkiego i chemicznego, a także koniecznego sprzętu inwestycyjnego i wyrobów trwałego użytku.

Produkcję rolniczą wylizamy — jak zwykle już od wielu lat — ostrożnie. Przewidujemy, że wzrost dostaw żywności, mięsa, mleka. W efekcie dostawy najbardziej brakującego na rynku mięsa podniosą się o 6,8 proc., a to jest już wielkość poważna.

Nastąpi dalsze polepszenie warunków mieszkaniowych, bowiem zakres robót budowlano-montażowych zwiększa się o prawie 8 proc.

Słowem — rok 1965 zapowiada się nieźle i dla gospodarki i dla ludności naszego kraju. Wszystko to, co w nim osiągniemy, czego dokonamy — zaważy nie tylko na ostatnich rezultatach bieżącej 5-latki, ale również stworzy dobrą pozycję wyjściową dla 5-latki nadchodzącej. W tym właśnie tkwi waga i znaczenie naszej działalności gospodarczej w roku 1965.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Gwardia zastąpi policję w Boliwii

Rządząca w Boliwii junta wojskowa powołała do życia Narodową Gwardię Bezpieczeństwa Publicznego, która zastąpi policję tego kraju. Jak wiadomo, niektórzy przedstawiciele policji oskarżeni zostali o przgotowywanie zamachu. Organizatorzy przewrotu byli zwolennikami obalonego prezydenta Paz Estensoro.

W poniedziałek, w La Paz odbyła się 7-godzinna narada rządu boliwijskiego, na której omawiano sytuację w związku z wykryciem spisku. Przywódca junty gen. Ortuno oświadczył, iż władze zatrzymały wiele osób, z których 60 zamieszanych w przgotowywanie zamachu, będzie wydalonych z kraju. (PAP)

Był on przywódcą V kolumny działającej w Polsce oraz — jak wynika to z dowodów — jest współwinnym agresji hitlerowskiej na Polskę. Z opublikowanych przez Radę Narodową Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych dokumentów wynika, że Ulitz był jednym z organizatorów prowokacyjnego napadu na radiostację w Gliwicach... Jako przywódca V kolumny w Polsce, Ulitz uczestniczył w tajnych konferencjach organizowanych w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA), na których SS-gruppenführer Mueller, zlecał mu wykonywanie zadań dywersyjnych.

Jest on ponadto założycielem oświatowej organizacji niemieckiej mniejszości narodowej „Deutscher Volksbund”, która nadużywała swoich uprawnień przgotowywała w latach 30 warunki ułatwiające dokonanie napadu faszystowskiego na Polskę.

W nagrodę za swoje „zasługi” Ulitz otrzymał w listopadzie 1939 r., na wyraźne zlecenie Hitlera, „złota odznakę honorową NSDAP” oraz nominację na radcę ministerialnego w przyszłym faszystowskim rządzie krakowskim.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacyr wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka

ostatni
WARTHEGAU

21

Dowódca Frontu podejmuje decyzję: wprowadzić do walki pierwszy rzut sił jednostek pancernych. Mają one, wspólnie z wojskami armii ogólnowojskowych rozszerzyć wyłom w głównej linii obrony nieprzyjaciela i rozciągnąć nadchodzące rezerwy nieprzyjaciela. Nie pozwolić mu w ten sposób na wykorzystanie posiadanych jeszcze sił do odtworzenia ciągłej linii oporu. Następnie przedzierając się jak najgłębiej na jego tyły i zadając mu jak największe straty, ostatecznie pozbawić dowództwo hitlerowskie możliwości realizowania planów obrony na dogodnych, przygotowanych uprzednio pozycjach ryglowych.

Innymi słowy — przypomnijmy sobie nadzieje Harpego — właśnie od wkraczających do akcji żołnierzy radzieckich wojsk pancernych, zależy w jakim stopniu i kiedy już stanie się bezwzględnie, sprytnie bez wątpienia obmyślana koncepcja „Schlittenfahrt”.

Od tej chwili więc dalsze sukcesy ofensywy zależą od znacznego mierze od czolowisk. Od szybkości i śmiałości ich zamierzanych manewrów.

Ryk wozów bojowych obwieszcza początek kolejnej fazy wielkiej bitwy.

W tym samym mniej więcej czasie, około dwunastej, dociera do poznańskiego zamku, będącego siedzibą gauleitera, pierwsza wiadomość o rozpoczęciu przez radzieckie siły zbrojne ofensywnych działań pod Sandomierzem, czy też, jak to określa nomenklatura OKW przyczółka Baranów. Choć jako „ściśle tajna” przeznaczona jest wyłącznie dla Greisera jako komisarza obrony Warthegau, przenika w ciągu kilku minut nawet do gabinetów pomniejszych bonzów. Wywołuje przynębiające wrażenie.

Także Greiser popada w pierwszej chwili w stan desperackiego zdenerwowania. Wie dobrze, że na zapleczu pozycji wzdłuż Wisły, obsadzonych wszystkimi stojącymi jeszcze do dyspozycji siłami Wehrmachtu, panuje próżnia. Że wszystkie dalsze linie umocnień pomiędzy Wisłą a Odrą nie są obsadzone. A przecież

wszystkie te fortyfikacje, jakimi poryto także wschodnia prowincja „Wielkiej Rzeszy” są — jak tłumaczono mu fachowo, kiedy narzekał na straty w zasiewach — niezbędne dla powstrzymania spodziewanych klinów pancernych bolszewików. Do tego czasu wierzył święcie, iż zasadniczym przełom w losach wojny nastąpi, zanim jeszcze ruszy się ponownie, tak bliski już front wschodni. Przełom, zapowiadany przez Fuehrera i uzasadniany przez Goebbelsa obiektywną koniecznością rozpadu koalicji antyhitlerowskiej i przejścia zachodnich mocarstw imperialistycznych do walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu u boku Trzeciej Rzeszy. Teraz i to okazało się złudną nadzieją.

Znajduje jednak — jak na zawołanie — pocieszyciela w osobie nie byle kogo: zastępcy Goebbelsa, sekretarza stanu w ministerstwie informacji publicznej i propagandy Rzeszy Naumanna. Oto w związku z coraz bardziej minorowymi nastrojami ludności niemieckiej, udzielającymi się nawet funkcjonariuszom władz państwowych i partyjnych, właśnie na popołudnie 12 stycznia została do auli Collegium Minus, masowa odprawa agitacyjna ponad 1200 przedstawicieli reżimu okupacyjnego z całego Warthegau. Początkowo spodziewano się, iż mówca będzie sam Goebbels. Ten jednak, niechętnie ruszając się z Berlina — którego był zarazem gauleiterem — przysłał swego tofumiackiego. Niemal tak samo żarliwie przekonane o ostateczne rychłe w dodatku zwycięstwo, niewiele też ustępującego mistrzowi pod względem demagogicznego ujarzmiania słuchaczy.

Naumann, przybywając rankiem do Poznania, gotów był jeszcze — podobnie, jak dwa dni przedtem na odprawie dziennikarzy w ministerstwie — zapewniać przy pomocy zreczonych sugestii, iż główną uwagę należy kierować nie na front wschodni, lecz na polityczne przemiany na zachodzie, świadczące o bliskości politycznego przełomu wojny. Teraz, usłyszawszy rewelacyjną wiadomość, natychmiast się przestawia. Wydaje się, iż sam oprowadzany zostaje żarliwą wiarą, jakoby pod koniec tej ofensywy przez Armię Radziecką, było krokiem niedwuznacznym samobójczym.

(cdn)

W 25 rocznicę hitlerowskiej akcji wysiedlenia

„Bezwzględnie usunąć...”

Teza o „narodzie bez ziemi” znalazła się w programie hitlerowskim już w 1920 roku. Poprzedniczka zbrodniczej NSDAP — Deutsche Arbeiter Partei, której słodnym członkiem stał się Adolf Hitler, wysunęła na otwartym zebraniu w Monachium w trzecim punkcie swojego programu żądanie, które brzmiało:

„Domagamy się ziemi i terenów (kolonii) w celu wyżywienia naszego narodu i osiedlenia nadmiaru naszej ludności...”

Nikt wtedy nie zwrócił uwagi na głos ekstremistów. Program zdobycia „Lebensraumu”, z chwilą dojścia Hitlera w roku 1933 do władzy, stał się jednak pryncypialnym zagadnieniem życia politycznego III Rzeszy, określającym kierunki rozwoju politycznego i gospodarczego całego państwa w celu realizacji zbrodniczej doktryny. Lecz nawet wtedy rządy ówczesnego świata nie chciały uwierzyć, by Niemcy odważyły się realizować swe marzenia na drodze nowej awantury wojennej.

W planach tych szczególne miejsce zajmowała Europa wschodnia. W tym bowiem kierunku, przede wszystkim, miały zostać poszerzone granice przyszłego „tysiąclecia-

go” imperium rzeszy hitlerowskiej.

W Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy — na polecenie samego Himmlera — w departamencie III zajmującym się „sprawami niemieckich obszarów życiowych”, opracowano tzw. Generalny Plan Wschodni, który przewidywał m. in. wysiedlenie w ciągu 20 do 30 lat około 20 milionów Polaków na teren zachodniej Syberii.

8 października 1939 roku Hitler wydał dekret o inkorporacji zachodnich i północnych ziem polskich do Rzeszy Niemieckiej. W cztery dni później ustanowił Generalna Gubernia — uznając tym samym problem Polski przynajmniej na czas wojny za „rozwiązany ostatecznie”.

25 listopada tego samego roku zostaje opracowany specjalny memoriał w sprawie traktowania ludności „byłych” obszarów polskich. W części II, rozdziale „C”, zatytułowanym: „Cel polityki wschodniej” czytamy:

„Celem polityki wschodniej na obszarach Rzeszy musi być wytworzenie ludności niemieckiej jednolitej pod względem rasowym a dzięki temu umysłowo-psychicznym, jak również narodowo-politycznym. Z tego wynika, że wszystkie nie nadające się do zniemczenia elementy trzeba bezwzględnie usunąć...”

Autorzy memoriału obliczyli, że wysiedleniu podlegać będzie na razie około 5 763 000 osób!

Wysiedlenia przeprowadzano z całą brutalnością i bezwzględnością przez organa policji, żandarmerii, oraz przy czynnym współudziale miejscowych Volksdeutschow, którzy oprócz wyrzucania z mieszkań i konwojowania transportów do miejsca przeznaczenia zaangażowani byli jako eksperci przy sporządzaniu imiennych wykazów osób przeznaczonych do wypędzenia.

Taki obraz przesiedlenia utrwalił się w pamięci 15-letniej dziewczynki z Bliznowa w powiecie kaliskim. Podobnych relacji bar dziej i mniej dramatycznych, można by przytoczyć nieskończenie wiele.

Wyzucie z mienia, dorobku całego życia, było zaledwie pierwszym etapem gehenny wyrzucenia ludności. Nawet kiedy zdarzały się wypadki, że bardziej „ludzy” konwojenci pozwolili na wyniesienie z domu rzeczy przedstawiających większą wartość, nie oznaczało to wcale możliwości ich wywieżenia do Generalnej Guberni. W obozach przejściowych dokonywano bowiem szczegółowej rewizji, w

trakcie której konfiskowano cenniejsze resztki dobytku.

Reżim obozowy, głodowe racje żywnościowe, brak najelementarniejszych urządzeń higienicznych i sanitarnych, opieki lekarskiej i medykamentów były główną przyczyną na wysokiej śmiertelności — szczególnie wśród ludzi w podeszłym wieku i dzieci.

Najcięższą jednak próbą sił był sam transport. Wśród dokumentów hitlerowskich pozostawionych w Polsce znajduje się m. in. notatka służbowa Obersturmfuehrera SS Abromeita z Gdańska, relacjonująca przebieg konferencji w Berlinie odbytej 4 stycznia 1940 roku. W czasie posiedzenia referent z Generalnej Guberni, SS-Hauptsturmfuehrer Mohr, którego trudno pośadzać o zbyt dobre intencje w stosunku do Polaków, tak opisuje warunki, w jakich dokonywano wysiedlenia:

„Ludzie musieli przebywać aż do 8 dni w zamkniętych wagonach kolejowych, bez możliwości załatwienia swych potrzeb naturalnych, poza tym przy jednym transporcie podczas wielkiego zima nastąpiło 100 wypadków zamrażnięcia...”

Czyżby zawiódła, niezawodna, niemiecka organizacja?

Nie! Bogatsi o straszliwe doświadczenia 5-letniej okupacji możemy stwierdzić z całą stanowczością, że była to METODA! Jedną z wielu straszliwych metod wyniszczenia narodu polskiego. Zbrodnica metoda eksterminacji pośredniej, opracowana z głęboką premedytacją.

ANTONI BADON

Ostry start przemysłu

Rozpoczęła się dyskusja nad przyszłą 5-latką

podstawie bilansu możliwości produkcyjnych przedsiębiorstw. Przyjęto przy tym zasadę, iż dla określenia zdolności produkcyjnej zakładów o ruchu nieciągłym, miarodajna jest praca wszystkich urządzeń produkcyjnych na pełne dwie zmiany, a w przypadku maszyn i urządzeń unikalnych — na trzy zmiany.

Sporządzone w ten sposób bilanse możliwości produkcyjnych, konfrontując się z zadaniami zawartymi w wytycznych. W przypadku wykrycia wolnych mocy, wysuwa się propozycje zwiększenia produkcji, często ponad zadania określone wskaźnikami. Naturalnie, trzeba przy tym uwzględnić sprawy zaopatrzenia materiałowego, zatrudnienia itp.

Obok komisji do spraw wykorzystania mocy produkcyjnych, samorządy robotnicze powołują także inne zespoły: do spraw technologii, nowoczesności produkcji i nowych uruchomień, gospodarki materiałowej, organizacji pracy itp. Zadaniem tych zespołów jest określenie rezerw produkcyjnych w zakładach oraz niezbędnych warunków do ich wykorzystania.

Liczebność komisji i ich struktura nie

jest ograniczona żadnym schematem. Zależy wyłącznie od wielkości i specyfiki zakładu. Na przykład w Lubońskich Zakładach Przemysłu Ziemiaczanego powołano cztery komisje ogólnozakładowe a w ostrowskich ZNTK — osiem wydziałowych i ogólnozakładową. W Zakładach Automatyki Przemysłowej, obok licznych komisji, stworzono także punkty konsultacyjne. W KZN „Skalmierzyce”, niezależnie od zebrań dyskusyjnych i komisji problemowych, na wydziałach umieszczono „skrzynki wniosków”. W licznych zakładach koła słowarzyści naukowo-technicznych odbywają zebrania poświęcone przyszłej 5-latkę; do dyskusji wprężnięto gazety zakładowe, radiowęzły itp.

Dyskusja w zakładach pracy będzie trwać przez cały styczeń. Zatwierdzone przez KSR alternatywne plany rozwoju produkcji w poszczególnych zakładach — staną się podstawą do opracowania alternatywnych planów pięcioletnich miast i powiatów a te z kolei — podobnego planu dla województwa. Zakończą dyskusji nastąpi prawdopodobnie w końcu marca.

P. Ch.

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-BUDOWLANA „REMONT” W PLESZEWIE, ul. Sienkiewicza 22, telefon 173, poszukuje kwalifikowanego:

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO z uprawnień i z praktyką zawodową. Reflektuje się na silnie wysoko kwalifikowaną, przygotowaną w organizacji i prowadzeniu robót. Wynagrodzenie do omówienia według umowy. Zgłoszenia kierować do Zarządu Spółdzielni. W8542

Praca

Samotny pracownik do malej obory potrzebny zaraz. Hemmerling, Buk, Wielka Wieś. 39962g

Przyjmę ucznia. Warsztat samochodowy, Pięka 43. 39964g

Ogrodnik potrzebny. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla Wielka Wieś. 40088g.

Alojzy Włodarczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Dębu, przy ul. Bluszczej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, Garbary 16, 40183g

Sylwester Olszański

przeżywszy lat 62.

W zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika i szczerze oddanego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W POZNANIU

Dyrekcja Rada Zakładowa

Współpracownicy K37

Zofia Jankowiak

z domu KOCHOWICZ

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 15 z domu żałoby.

O tym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Szamotuły, Rynek 50. 40179g

Władysława Różańska

z WYSOCKICH

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu, przy ulicy Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA I SYN Z RODZINĄ

Swarzędz, Piotra Skargi 3. 40249g

Alojzy Włodarczak

Pozostaje w naszej pamięci jako ofiarny pracownik i serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 10.50 na cmentarzu przy ul. Bluszczej.

Dyrekcja Pracownicy P. O. P.

Rada Zakładowa

REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

PRZETWORCZEGO PRZEMYSŁU

PASZOWEGO „BACUTIL”

W POZNANIU K38

Stanisława Małuszyńska

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

40219g

Feliks Nowicki

Drogi nam zwłoki odprowadzone będą na wieczny spoczynek w czwartek, 7 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, SYN, ZIĘĆ I WNUKI

Zagórze 13.

Tadeusz Wittmann

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja

Współpracownicy

PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT KOLEJOWYCH

Nr 10 W POZNANIU K34

Po ciężkiej chorobie, zmarł dnia 3 stycznia 1965 r.

tow. Franciszek Ott

długoletni aktywista, członek partii i ORMO

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 13.30 w Połajewie.

Wyrazy współczucia dla Zony i Dzieci

składa

P. O. P.

40210g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;

8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Public. międzynarod.;

9 Dł. kl. I i II z cyklu: „Z piosenki jest wesoło”;

9.20 Konc. Małej Ręk. Dętej pod dyr. H. Beimicka;

9.50 Wiazanka mel. hiszpańskich; 10 Aud. Oświatowa;

10.15 Muz. operowa; 11 „Misja” — opow.; 11.50

„Wies tańczy i śpiewa”; 11.50 „Rodzice a dziecko”;

12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dł. kl. I i II „Przy

kromce chleba”; 14 „Proszę mówić słuchamy” —

Anatol Stern; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10

„Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Ze

spół Wł. Bieżana; 16 Koncert żyweń; 16.35 „Młodzień

dział i świat”; 17.15 Felieton Red. Spół.; 17.30 „Na

wirazu”; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jęz. franc.;

19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.25 „Ze wsi i o wsi”;

20.35 Poetycki koncert żyweń; 21.45 Kwadrans dla

powożnych; 22.05 Gra Zespołu Instrum. W. Kolan-

kowskiego; 22.20 Gra Ork. Tan. PR; 22.55 Poradnia

Rodzinną; 23.10 Muzyka taneczna.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka miesiaca; 8.15 Kurs

jęz. rosyjsk.; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. między-

nar.; 10 Graj ork. rozrywk.; 10.30 Z życia ZSR;

13 Tance polskie; 13.20 Spotkania z pisarzami”; 13.50

„Zawal i skalpel”; 14 Grajaca szafa; 14.30 Mówi

Technika — „W laboratorium ESC”; 14.45 „Błękitna

sztafeta”; 15 Gawędy Muzyczne; 15.30 Dla dzieci

pog. dr. Jana Zabinińskiego pt.: „Wolałbym jajecz-

nicę”; 17.12 Fel. pt.: „Pierwsze ognie — pierwszej

wojny”; 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 18.45 Aud.

Red. Ekonom.; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Słuch.

pt.: „Kartka ze sprawozdania”; 20.15 Muz. rozrywk.;

22.05 Rozmowa literacka; 22.30 „Nauka w służbie

poкою”; 22.50 „Trybuna Kompozytorów Polskich”;

23.26 „W sentymentalnym nastroju”.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,

21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 Film prod. ang. „Szczęściarz”; 10.50

Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości;

17.05 „Południowe rytmy na Broadwayu”; 17.35

„Paziove Królowej Marysieńki” — opera komiczna

S. Dunieckiego; 18.10 Program filmowy; 19 „Dalej

własnego ogródka” — progr. młodz.; 19.30 Dziennik;

19.50 Dobranoc; 20 „Dramat w kosmosie” — film

fab. prod. radz.; 1. 14; 21.05 „Światłotw.”; 21.30

Dziennik plus relaks; 22 Lekcja jęz. rosyjskiego.

Telewizja zastrzeżenie prawo zmian.

Meldunki z Pleszewa

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Pleszewie zameldował że zadania w zakresie czynów społecznych podjętych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej zostały wykonane i przekroczone.

Planowano wybudować 6 950 m dróg i ulepszyć nawierzchnie gruntowe o długości 1 500 m na łączną wartość 4 135 tys. zł. Na 15 grudnia 1964 r. wybudowano 7 419 m. dróg twardych oraz dokonano ulepszeń na długości 900 m na łączną wartość 4 676 000 zł.

Powiat pleszewski 10 grudnia 1964 r. wykonał w 100,3 proc. roczny plan świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, wpłacając kwotę 1 645 000 złotych. Do tego meldunku, niestety, nie mogą się dołączyć niektórzy rolnicy po wiatu oraz grupa wolnych za wodów, którzy dotychczas nie wykonali w pełni swoich zobowiązań. (h. s.)

Pleszewskie Zakłady Wyróbów Papierowych plan produkcji towarowej według wartości w cenach zbytu za 1964 r. wykonały 21 grudnia w 100,9 procentach. Zakład ten uzyskał do końca 1964 r. dodatkową produkcję wartości ponad miliona złotych.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pleszewie, zadania handlu przewidziane planem gospodarczym, wykonała 22 grudnia w 100,1 procentach. (iki)

Przebudowa gazowni w Koźminie

Sprawnie i terminowo przebiegają roboty budowlano-montażowe przy przebudowie gazowni i sieci gazowej w Koźminie.

W roku 1964 nową sieć gazową otrzymała ulica Glinki i Wierzbowa, przy czym na tej ostatniej większość ziemnych prac wykonali jej mieszkańcy w czynach społecznych. W tym okresie dokonano również generalnego remontu sieci gazowej przy części ul. Dworcowej.

Dalsze prace przy przebudowie gazowni i rozbudowie ulicznej sieci gazowej kontynuowane będą w roku bieżącym. M. in. całkowicie nową sieć gazową otrzyma ul. Przemysłowa, zaś na odcinku ul. 1 Maja (w rejonie ul. Dworcowej) nastąpi remont generalny sieci. I przy tych pracach nieodzowna będzie pomoc społeczna mieszkańców zainteresowanych ulic. Mieszkańcy Koźmina i okolic otrzymają w najbliższym czasie większą ilość gazu płynnego w butlach. (ig)

W interesie oświaty

Rezultatem wielkiej kampanii, jaką była dyskusja przedzjazdowa w mieście i powiecie ostrowskim, było m. in. zgłoszenie 22 wniosków, dotyczących życia kulturalnego i oświaty. Część z nich została już załatwiona, a część jest w trakcie realizacji.

I tak uznano za słuszny wniosek w sprawie budowy internatu dla Liceum Wychowawczyń Przedszkoli; rozpoczęcie tej inwestycji przewidziane jest na rok 1966. Nie przewiduje się natomiast, głównie z powodu braku kadry wykładowców oraz odpowiedniego pomieszczenia, uruchomienia Wyższej Szkoły Pedagogicznej bądź filii takiej szkoły.

W załatwieniu innego wniosku, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN wystąpił do władz resortowych z propozycją wyrażenia zgody na przekształcenie Zasadniczej Szkoły Asystentek Pielęgniarskich PCK na 5-letnie Liceum Medyczne Pielęgniarstwa, co ma przypuszczalnie nastąpić we wrześniu 1965 r.

Postulat przekształcenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Odolanowie na Technikum Mechanizacji Rolnictwa nie może być na razie w pełni realizowany, bowiem obecna baza szkoleniowa ZSZ na to nie zezwala. Jednakże Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego doceniając problem szybko rozwijającej się

Wina i „kara” prezesa

Umowa o pracę spisana między Gminną Spółdzielnią w Pleszewie a Zofią I. stwierdzała, że ta ostatnia zostaje przyjęta na stanowisko inwentaryzatorki z pensją miesięczną w wysokości 800 zł. I takie właśnie uposażenie otrzymywała Zofia I., chociaż w myśl przepisów powinna zarabiać co najmniej tysiąc złotych (wielki plac dla pracujących w GS-ach na stanowiskach inwentaryzatorów: 1000—1400 zł).

Przez 15 miesięcy pracowniczka otrzymywała prawem kaduka uszczuploną o 200 zł pensję. W Spółdzielni wszyscy przeszli nad tym do porządku dziennego i sytuacja taka trwałaby zapewne do dnia dzisiejszego, gdyby nie kontrola PZGS-u. Dopiero dzięki niej ujawniono ów karygodny fakt.

Odpowiednie zalecenia kontrolne PZGS-u zostały jednak zlekceważone przez prezesa Spółdzielni. I nadal wy-



W TROSCIE O CZYTELNIKÓW

KROTOSZYN. — Przywrócono dawne godziny urzędowania Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Wypożyczalnia i czytelnia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej otwarta jest z dniem 2 stycznia br. w godzinach od 13—19. Umożliwi to wszystkim pracującym mieszkańcom miasta i okolicy korzystanie z bogatego księgozbioru w godzinach wolnych od pracy. (IGJ)

SZKOLENIE ZMS

PLESZEW. — Około 1.300 członków ZMS bierze udział w zajęciach siedmiu Wieczorowych Szkół Aktywu ZMS, a około 300 w szkoleniu partyjnym. Wielu członków uczęszcza na szkolenie organizowane w ramach związków zawodowych oraz przez KP PZPR. Poważną frekwencją poszczególnych spotkań i odczytów w ramach działalności ZMS-owskiego Klubu Młodzieżowego „Kaprysta”. (hs)

DODATKOWY ZYSK

KOŁO. — Zalogą MHD wykonała przed terminem zadania ubiegłoroczne z zakresu obrotu towarowego i produkcji. Do końca 1964 r. wypracowano dodatkowy obrót trzy miliony złotych. Planowany zysk przekroczone o 290.000 zł. Uzyskane wyniki są zrealizowane dzięki zobowiązaniom podjętym na cześć XX-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu partii. (M. St)

MODERNIZACJA OŚWIECENIA

KROTOSZYN. — Modernizacja oświecenia ulicznego w Krotoszynie objęła dalsze ulice w śródmieściu miasta. Dotychczas oświetlenie jarzeniowe lub reżimowe otrzymał Rynek, plac 1 Maja, Al. Powstańców Wlkp. oraz ul. Piastowska i Fabryczna, przy czym na ostatnich dwóch ulicach lampy założono przy pomocy finansowej miejscowych zakładów pracy. W roku 1965 nowoczesne oświetlenie otrzymają ulice: Kaliska, Armii Czerwonej i Koźmińska. (ig)

placano okrojona pensję. Wobec tego pokrzywdzona pracowniczka zwróciła się do Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości. Kilkakrotnie interwencje instancji związkowej nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów. Wobec tego ZO ZPZHS zwrócił się do PZGS, by ten w trybie nadzoru polecił Zarządowi GS załatwić zgodnie z przepisami sprawę Zofii I. PZGS wydał polecenie, ale prezes — nie ustąpił.

ZO ZPZHS przekazał więc sprawę terenowej komisji rozjemczej w Pleszewie. Jak było do przewidzenia TKR orzekła, że GS musi uwzględnić słuszne roszczenia pracowniczki i wypłacić jej odszkodowanie w wysokości 3000 zł (różnica między otrzymywanymi a należnymi się poborami). Spółdzielnia odwołała się do ZG ZPZHS, ale II instancja zatwierdziła werdykt pierwszej. W uzasadnieniu znalazł się zwrot: „rażące naruszenie przez Spółdzielnię podstawowych uprawnień pracownika”.

Prezes wreszcie zmieknął — Zofia I. wypłacono odszkodowanie. Czy na tym koniec całej historii? — zapytacie. I tak i nie. Prezes otrzymał bowiem karę, która właściwie nie jest żadną karą.

Uchwała nr 286/63 ZG CRS zawiera katalog kar służbowych. Najłagodniejsze z nich to upomnienie i nagana wpisane do akt personalnych. O wytyku — ani słowa.

Tymczasem Rada Nadzorcza GS udzieliła prezesowi „ostrego wytyku”. Słowo „ostre” jest tu chyba użyte w celu zakamuflowania liberalizmu.

Wymieniona uchwała stwierdza: „stosowanie środków w zakresie odpowiedzialności służbowej (...) wtedy odnosi należyty skutek, jeżeli (...) po-

Zywy Klub Dyskusyjny

Zywy Klub Dyskusyjny wykazuje Klub Dyskusyjny Stronnictwa Demokratycznego w Krotoszynie. W roku 1964 członkowie SD i sympatycy wysłuchali tu m. in. 19 ciekawych prelekcji połączonych z dyskusją. A oto tylko niektóre tematy prelekcji: „Nowe spojrzenie na powstanie wielkopolskie”, „o nowej reformie szkolnictwa”, „Działalność ONZ”, „Od KRN do PRL” itp. Wykładowcami zagadnień objętych prelekcjami byli wybitni działacze i naukowcy woj. poznańskiego. Z miłym przyjęciem spotkali się też zorganizowana w Klubie uroczystość dla nauczycieli — członków SD z okazji „Dnia Nauczyciela” i koncert rozrywkowy zespołu „Nikolo” z Poznania.

Klub Dyskusyjny SD posiada również czytelną czasopism i gry towarzyskie oraz własne radio, adapter z kompletem najnowszych nagrań muzyki tanecznej.

Rada Programowa Klubu przewiduje również na okres I półrocza 1965 wiele ciekawych prelekcji i spotkań z działaczami gospodarczymi, politycznymi i województwa, szczytów gólnie w pierwszych dwóch miesiącach, tj. w okresie dyskusji przedkongresowej Stronnictwa Demokratycznego. (ig)

dejmując się decyzję bez czekania na polecenia nadrzędnych jednostek lub na zlecenie polustracyjne.”

Tymczasem Rada Nadzorcza GS podjęła decyzję w grudniu 1964 r. chociaż mogła to zrobić pół roku wcześniej bez czekania na interwencje WZGS-u. Przed tą interwencją były już przecież zalecenia kontrolne wydane przez PZGS, było też (w październiku) zatwierdzenie orzeczenia komisji rozjemczej.

Mozna więc było już znacznie wcześniej zająć właściwe stanowisko wobec prezesa, który nie tylko naruszył przepisy prawa pracy, ale również wbrew poleceniom jednostki nadrzędnej i władz związkowych dopuścił do powstania sporu w oczywistej sprawie. Rada Nadzorcza czekała. Tolerowała. Przejawem tolerancji jest również orzeczenie „kara”.

Charakterystyczne jest stanowisko Rady Nadzorczej pleszewskiej GS. W niej Spółdzielnia i w niej jednym zakładzie panuje taka sama jak w Pleszewie szczególna atmosfera wokół naruszania pracowniczych interesów. Kierownictwa jednostek gospodarczych przyzwyczaili się już do tego, że łamanie przepisów prawa pracy uchodzi najczęściej bezkarnie. Rozwiązanie tego problemu, to nie tylko kwestia zarządzeń. To także — a może przede wszystkim — konieczność walki z opisanymi tutaj sposobami myślenia i postępowania.

MICHAŁ ŁUCZAK

Odpowiadamy

M. Marciniak pow. Kościan. — Radzimy poszukać na półkach „Domu Książki”. (2596)

B. Kłuz Szamotuły. — Odpowiedź otrzymał Pan w terminie późniejszym. (2562)

Leon Kacz. Szamotuły. — Renta inwalidzka z tytułu wypadku w zatrudnieniu przysługuje także pracownikowi, który uległ wypadkowi w drodze do pracy. Renta otrzyma wówczas, gdy komisja zaliczy go przynajmniej do III grupy. (2164)

Czytelniczka z Rawicza. — Istnieje obowiązek uczęszczania dzieci do szkoły. Opisany wypadek należy zgłosić w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu — Wydział Oświaty. (2680)

Jan L. Pniewy. — Radzimy zgłosić się do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, Poznań, ul. Fredry 1, (Dział Prac Chałupniczych) (3/65)

Anna Wdowicka Kościan. — Zlepania poinformowano, książkę można wysłać w opakowaniu. Gdyby w Kościanie miała Pani trudności, radzimy nadać paczkę na pocztę w Poznaniu nr 2. (2595)

R. Rutecki Ostrów. — Otrzymał Pan już odpowiedź z Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami — Oddział w Poznaniu. (2663)

„Terapia”

Obok Przychodni Obwodowej w Kole ma swoją siedzibę Wydział Komunikacji Prezydium PRN. Tuż pod oknami Przychodni odbywają się przeglądy pojazdów mechanicznych. Można sobie wyobrazić badanie chorych przy huku motorów, np. takich „Junaków”.

Czy nie można by w innym miejscu urządzać przeglądów pojazdów mechanicznych? (lg)

TOMYŚL: „Futrany gang”; OBOBNIKI: „Zegnajcie gołbie”; OSTROW: „Roma”; „Ludwika do runda”; „Słońce”; „Żywi i martwi” (I i II s.); OSTRESZCZÓW: „Czarny monok”; PLESZEW: „Ludzie i bestie” (I i II s.); PILA: „Iskra”; „Królowa Krystyna”; Koral: „Le genda o wilku Lobo”; RAWICZ: „Złoty człowiek”; SŁUPCA: „Pragnienie”; ŚRÓDA: „Zdarzyło się w Rzymie”; ŚREM: „Proces Oscara Wilde’a”; SZAMOTULY: „Życie nie jest łatwe”; TRZCIANKA: „Tragedia optymistyczna”; TURK: „Mysz, która ryknęła”; WAGROWIEC: „Rudy”; WOLSZCYN: „Pierwsze dni”; WRZEŚNIA: „Pechowiec na preri”.

W POZNANIU

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI

Radzieccy kierowcy trenują w Alpach

Rajd Monte Carlo tradycyjnie bez numeru 13

Za 10 dni z dziesięciu miast etapowych w Europie wystartują kierowcy do największej imprezy samochodowej, tradycyjnego rajdu Monte Carlo. Po raz siódmy jednym z miast startowych będzie Warszawa. Tym razem z placu Defilad wyruszy 30 samochodów z załogami reprezentującymi 6 państw. Start przewidziany jest 16 bm. między godziną 4.38 a 5.08. Trasa z Warszawy wynosi ponad 4100 km i pokonywana będzie non stop przez 4 dni i noc.

Podobnie jak w minionych latach wozy warszawskie otrzymały numery od 1. Ostatni samochód, który opuści plac Defilad mieć będzie numer 31, albowiem w rajdzie Monte Carlo nigdy jeszcze nie startował wóz z numerem 13.

Do tej gigantycznej imprezy kierowcy przygotowują się bar-

dzo solidnie. Większość zawodników trenuje już na najtrudniejszych odcinkach dróg alpejskich. Wśród licznych załóg są tam również kierowcy radzieccy, którzy startować będą w tym roku z Mińska na trzech „Wołgach M-21” i na dwóch „Moskwiczach — 403”.

Polscy kierowcy, jak już informowaliśmy, nie startują tym razem na sprzecie krajowej produkcji. Sobiesław Zasada i Kazimierz Osinski pojadą na austriackim „Steyer-Puchu”. Przebywają oni obecnie na zagranicznych trasach i krótko przed startem powrócą do kraju na nowym, fabrycznie przygotowanym wozie rajdowym. Na takim samym samochodzie startować będzie para Wedrychowski — Varsella, przygotowująca się w Warszawie. Górskie odcinki polskich dróg przemierzają obecnie pozostałe dwie załogi. Poznańscy Henryk Ruciński oraz Postawka trenują na rajdowym „Volvo”, a Dobrzański i Bielak na BMW-700.

Oprócz załóg, startujących z Warszawy, powitamy w Poznaniu także wozy jadące z Mińska i Sztokholmu. Tak się nieszczerliwie złożyło, że tym razem wszystkie samochody przejadą przez Poznań w późnych godzinach nocnych między 2 a 6.30 z soboty na niedzielę 17 bm. Dla prawdziwych miłośników sportu motorowego, których nie brak w Poznaniu, nawet ten termin nie będzie przeszkodą, bowiem praktyka lat poprzednich dowiodła, że bez względu na porę wszyscy uczestnicy rajdu byli zawsze serdecznie witani w naszym mieście a ich wozy stanowiły zawsze obiekt wielkiego zainteresowania.

Poznański punkt kontroli czasu znajdować się będzie w tym roku przed Hotelem „Merkury”, gdzie nastąpi spotkanie załóg z wszystkich trzech tras. Z Poznania samochody jadą do Wrocławia, Kudo i dalej do Pragi. O poznańskich przygotowaniach napiszemy innym razem. (d)



• Przed meczem hokejowym Polska — Norwegia w Katowicach zawodnik warszawskiej Legii — Kurek, który rozegrał swoje 100 spotkanie w barwach reprezentacji Polski, otrzymał srebrny medal nadany przez GKKFIT za wybitne osiągnięcia w sporcie.

• 17 stycznia rozpoczyna się rozgrywki zapasnicze I ligi, w których okręg poznański ma pięciu swoich reprezentantów, w stylu klasycznym i wolnym.

• W Poznaniu zmarł w wieku 59 lat b. wieloletni działacz w hokeju na trawie, członek KH Czar ni Marian Celler.

• Z dniem 1 stycznia br. powołany został w Ostrowsku Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego. Kierownikiem Ośrodka do stał znany, miejscowy sportowiec Z. Przygoda.

• Znany, wciąż jeszcze grający, reprezentacyjny piłkarz angielski — Stanley Matthews skończył 50 lat. Nie ma on zamiaru kończyć swojej bogatej kariery piłkarskiej.

Diament dla młodego pilota

Młody pilot Aeroklubu Poznańskiego Andrzej Rataj, przebywając na szybowcowym turnusie świątecznym zorganizowanym dla szybowców z całej Polski, zdobył 31 grudnia 1964 r. złotą odznakę i pierwszy diament. Uzyskał on przewyższenie 5050 m. oraz wysokość absolutną 6490 m. (x)

WOIT (St. Rynek 10) — „10 lat Oddziału PTTK przy H. Cegielskiego” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIE CICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. do lat 14, (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 17/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródceki 1, Główna 53, Staroleńska 79.

Bokserzy są pełni optymizmu

Zbliżający się sezon bokserowski, zapowiada się ciekawie również dla naszego okręgu. Są szanse awansu do II ligi. Jeżeli poznańska Olimpia szczęśliwie zakończy swoje pucharowe rozgrywki, wejdzie do II ligi. Musi jednak w Bydgoszczy okazać się lepszą od zespołów: Widzewa z Łodzi, Lublinianki i stołecznej Polonii. W drugiej grupie walczy (również 16 i 17 bm.) w Łodzi: Burza Wrocław, Wisła Kraków, Górnik Radlin i Star Starachowice.

Wielkopolscy juniorzy dobrze spisali się w zeszłorocznych walkach o Puchar GKKFIT, zajmując drugie miejsce za Łodzią. W najbliższych spotkaniach juniorów Poznań będzie miał za przeciwników reprezentacje Zielonej Góry, Szczecina i Koszalina. Trzeba zająć w swej grupie pierwsze miejsce by zakwalifikować się do grupy finałowej.

Liga Okręgowa, do której zaliczono sześć zespołów rozpocznie swoje walki 17 bm. a zakończy je (pierwszą rundę) 7 marca. W pierwszym dniu odbędą się następujące pojedynki: gospodarze zawodów wymieniani są na pierwszym miejscu: Budowlani Poznań — Górnik Konin, Ostrowia — Proсна Kalisz, Olimpia Poznań — Sokół Pila.

O tytuł mistrza klasy A okręgu ubiegać się będzie siedem drużyn. 24 stycznia zmierzą się zawodnicy następujących klubów: Warta Międzybóże — Pogoń Szupca, Polonia Leszno — Zjednoczeni Krotoszyn i Gwardia Kalisz — Stella Gniezno. Odpoczywa zespół Śremskiego Klubu Sportowego.

Zwycięzca ligi okręgowej reprezentować będzie Wielkopolskę w walkach o wejście do II ligi. W wypadku dopuszczenia do rozgrywek o wejście do II ligi przez PZB dwóch drużyn z naszego okręgu, OZB wyłoni ten zespół na podstawie eliminacji wicemistrza ligi okręgowej z mistrzem klasy A. (p)

Komunikaty

Zebranie sprawozdawcze KKS Lech odbędzie się 18 bm. o godz. 17 w sali Domu Kultury Kolejowej przy ul. Marchlewskiego 140. PT Wioślarzy Tryton zawiadamia, że walne zebranie sprawozdawczy-wyborcze odbędzie się 10 bm. o godz. 10 w salce Technikum Budowlanego, ul. Rybaki 17.

Treningi piłkarzy KKS Lech wznowione zostały z dniem 5 bm. Zawodnicy III ligi trenują w każdy wtorek i czwartek od godz. 17 w szkole przy ul. Prądzynskiego 53, a w poniedziałki i soboty od godz. 11 na boisku w Dębcu. Pozostali piłkarze klasy A i B trenują: we wtorki i czwartki od godz. 18.45 w szkole przy ul. Łozowej; juniorzy: we wtorki i czwartki od godz. 18.45 przy ul. Prądzynskiego 53; trampkarze: również we wtorki i czwartki przy ul. Łozowej od godz. 17.

(St. Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) g. 12—18; INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15; NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — Arsenał — „20 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” — g. 10—18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa akwarel Eugeniusza Gabryelewskiego — g. 10—20.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14.

PAŁAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogólna Kultury Plastycznej w Poznaniu i dziecięcych kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

STYCZEŃ 6 środa Kasprowa, Melchiora, Baltazara słońce: 8.03—13.19

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 17 „Przyjacieli we solego diabła”; NOWY — g. 19 „Lola”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Bajki”; g. 16.30 — przedst. zamkn.

W WOJEWÓDZTWIE

WAPNO: „Słuby panińskie”; WOLSZCYN: „Czy to jest miłość”.

KINA

CHODZIEŻ — Noteć: „Foto-Haber”; Ceramika: „Harry i kamerdyner”; CZARNÓW: „Billy Budd”; GNEZNO — Polonia: „Wiosna we wrześniu”; Lech: „Wielki nocny”; GOSTYN: „Przegląd Krosza”; JAROCIN: „Syn marnotrawny”; Crstal: „Szerzeń” i „Don Juan”; KALISZ — Kosmos: „Billy Klamka”; Oaza: „Fanfaron”; Stylowe: „Topór z Wandsbeck”; Wolność: „Śmierć nazywa się Engelchen”; KĘPNO: „Dwa złote colty”; KOŁO: „Odwet kapitana Lesza”; KOŁO: „Energetyk”; nieczynne: Górnik: „Zalotnik”; KOSCIAN: „Poważna Lady Makbet”; KŁODAWA: „Diabelskie sztuczki”; KROTOZYN: „Nie jedzie stokrotek”; LESZNO: „General”; MIEDZYCHOD: „Atak we mgłę”; NOWY